

Wywiad z byłym członkiem Złotego Świtu

29 września 2013

Publikujemy wywiad z byłym członkiem Złotego Świtu (ZŚ), który pozwala nam wejrzeć w strukturę bojówek tej partii i wyjaśnia jakie tło miała śmierć Pavlosa. Mainstreamowe media opublikowały fragmenty wywiadu udzielonego przez byłego członka Złotego Świtu, konserwatywnemu, ateńskiemu dziennikowi Etnos. Cały wywiad dostępny jest tylko w wersji papierowej, nie ma żadnego źródła elektronicznego, zasługuje jednak na uwagę, ponieważ ujawnia wiele ciekawych informacji na temat struktury Złotego Świtu, jego taktyki i metod.

OD PATELISA PO LAGOSA I Z POWROTEM DO LIDERA

Były działacz ZŚ należał do grupy tej partii, działającej w Nikei. Był jej członkiem przez blisko 1,5 roku, wiele widział i był blisko jej lokalnych przywódców, wśród których zabójca Pavlosa Fyssasa, Giorgos Roupakias, grał drugie skrzypce. Warto podkreślić, że redaktorzy Etnos wiedzą kim jest osoba z którą rozmawiają, mają wiele informacji na jej temat, jednak nie opublikowali ich z oczywistych względów. Oto fragmenty wypowiedzi byłego złotoswितowca.

Bojówka Złotego Świtu w Nikei, prowadzona przez Giorgosa Patelisa i nadzorowana przez parlamentarzystę I. Lagosa, posiada hierarchię, strukturę i organizację, którą można porównać tylko z paramilitarnym gangiem przestępczym. Ich bazą jest lokalne biuro ZŚ, to tutaj podejmowane są decyzje o atakach na emigrantów i innych akcjach. Tam właśnie przechowują kije, noże i pałki teleskopowe, które „znikają” z tego miejsca gdy zbliża się policyjna kontrola.

„W Nikei wyglądało to tak, że informowaliśmy Patelisa, który kontaktował się z Lagosem, a ten z kolei powiadamiał nas, że przywódca daje ostatecznie zielone światło dla działania.”

„Jeśli wyrażał zgodę, wychodziliśmy na ulicę, żeby malować hasła na murach czy atakować Pakistańczyków.”

„Dowódca Nikei, Patelis, tworzył zamknięte grupy (komórki). Brali w nich udział tylko muskularni faceci – jego ludzie” mówi, ujawniając, że mordercą Pavlosa był 5-osobowy Komitet Nikei (lokalnej grupy ZŚ). „To właśnie w nim Patelis umieścił swoich ludzi”.

„Roupakias dostał się tam bez żadnych wyborów, bez niczego.” powiedział były członek ZŚ. Te rewelacje tylko potwierdzają to, co wyszło już na jaw, odnośnie nacjonalistycznego mordercy, bo choć mógł on sobie twierdzić, że nie należy do organizacji, to jednak posiadał nawet legitymacje partyjną, mówi gazecie ex-członek ZŚ. „Naszą broń umieszczaliśmy w samochodzie Patelisa i w domu jego matki, gdy była potrzeba ją ukryć”, wyjaśnia.

MIEJSCOWA GAŁĄŻ ZŁOTEGO ŚWITU W NIKEI

By dostać się do bojóweki w Nikei, musisz należeć do kliku G.P. a także udowodnić swoją wartość. Ioannis Lagos (parlamentarzysta Złotego Świtu z Peramy) ma pod sobą lokalne sekcje na tym obszarze, a w szczególności jedną z Nikei.

„Gdy przyłączasz się do tych zamkniętych komórek, wciągają cię do specjalnego notatnika, gdzie zapisują sobie jak się zachowujesz. W ilu spotkaniach brałeś udział, czy bijesz Pakistańczyków, ile razy pojawiałeś się w biurze organizacji...”

Wśród członków Lokalnej Sekcji w Nikei znajdują się także nieletni, studenci i młodzież licealna, zwerbowana przez swoich starszych kolegów szkolnych. To młode pokolenie członków organizacji nazywane jest „Centaurami”.

„W pewnym momencie sekcja wymknęła się spod kontroli. Przynależność do niej stała się czymś modnym. Wówczas G.P. postanowił stworzyć komórki Otwarte i Zamknięte. Do tych zamkniętych mogli należeć tylko ci najtwardsi. Jego ludzi,

którzy biorą pigułki i budują swoją muskulaturę.”

„Zgodnie z tym, co twierdzą świadkowie, bojówka z Nikei pojawiała się wszędzie. Podczas wydarzeń w Koryncie i w obozie, opuścili Nikeę i udali się do Koryntu, zabierając ze sobą nawet tych nieletnich.

„G.P. tylko umieścił swoich ludzi w 5-osobowym Komitecie tej sekcji. To właśnie ten komitet podejmuje wszystkie decyzje. Przypuszczalnie zapisano to nawet w statucie tej sekcji, mają oni także swoje archiwum,, wyjaśnia świadek.

Według słów byłego członka ZŚ, co najmniej 30 osób przeszło próbę wierności wobec organizacji, której dowiedli atakując imigrantów i innych swoich przeciwników.

Wspomina także, że organizacja wykorzystuje nie tylko osiłków z siłowni – „nie tylko tych, którzy pakują” – lecz również hakerów, przeprowadzających ataki przez facebooka. Osiągnięcia członków zapisywane są w specjalnym notesie.

„Sprzedajemy sklepom ochronę. Chcą jej z powodu Albańczyków”

RAMIĘ W RAMIĘ Z LOKALNYM POSTERUNKIEM POLICJI

Jak stwierdza, naloty w Nikei przeprowadzali ubrani w swoje „uniformy”: biało-czarne spodnie i czarne koszulki, dostępne do nabycia w sklepie znajdującym się tuż obok komisariatu – członkowie Złotego Świtu mieli na nie specjalne rabaty.

Były członek Złotego Świtu przyznaje, że policyjne kontrole są „wstępnie uzgadniane”, ponieważ człowiek pracujący na posterunku policji Nikea jest zarówno członkiem ZŚ i przekazuje informacje do grupy. Ci natomiast biorą się za „sprzątanie”, by ochronić tych, którzy mogliby zostać złapani „na gorącym uczynku”. Odnosząc się do zabójstwa Pavlosa Fyssasa które wstrząsnęło całym krajem, wyjaśnia w poniższej rozmowie...

– Dlaczego Fyssas?

– Wiem, że był im wrogi z uwagi na jego antyfaszystowskie piosenki. Pisał różne teksty w których oczerniał ZŚ. Dla mnie to było w porządku. Każdy może pisać co zechce. Nie sięgał po broń, lecz był zdeklarowanym antyfaszystą, oni o tym wiedzieli.” Wyjaśnia także połączenia telefoniczne jakie wykonali członkowie ZŚ, którzy przebywali w kawiarni razem z ofiarą i poinformowali mordercę.

– Do kogo mogli dzwonić w tej całej hierarchii?

– „Patelis. Oni wszyscy mają numer Patelisa i ktokolwiek dzwonił, musiał zadzwonić bezpośrednio do niego, lub do kogoś kto by go poinformował. Patelis poinformował Lagosa, a Lagos Michaloliakosa (czyli głównego wodza ZŚ). Odkąd dołączyłem do grupy Nikea, to tak właśnie to funkcjonowało.”

– Jak zostałeś jej członkiem?

– Płacisz 20 euro, pokazujesz grecki dokument tożsamości i się zapisujesz. Na karcie członkowskiej widnieje informacja do której lokalnej grupy należysz i twój numer członkowski. Aby wejść do twardej komórki musisz wykazać się odpornością. Wziąć na siebie wszystko. Jesteś zerem. Wiesz jak to jest, gdy ktoś na oczach wszystkich powala cię na podłogę i wymierza 20 kopniaków? Jesteś niczym i musisz robić wszystko co ci każą. Nie masz swojego zdania. To rozkaz, tak to wygląda!.

– Czy to prawda, że w pierwszej kolejności atakują imigrantów, co nieoficjalnie uznawane jest za ulubione zajęcie ZŚ?

– Atakowali Pakistańczyków tylko w taki sposób, żeby zrobić pokazówkę. Nie potrafię zaakceptować logiki, według której biję Pakistańczyka, by za chwilę sprzedawać mu ochronę. Jeśli spytasz o to któregokolwiek Pakistańczyka w Nikei, zacznie się śmiać gdy usłyszy o Złotym Świecie. Biuro ZŚ sprzedaje im swoją ochronę. Lokalne grupy ZŚ zbierają ubrania w ramach pomocy dla biednych Greków, a potem dają je Pakistańczykom, żeby sprzedawali je na ulicznych straganach, oddając następnie Złotemu Świtowi procent z tego handlu.

– Czy Lagos (poseł ZŚ) wiedział o rzeczach o których mówisz?

– Wszystko to działo się za jego przyzwoleniem. Był informowany o wszystkim. Cokolwiek mówiono, cokolwiek się działo, Lagos wiedział o tym. Ci którzy odeszli i mówili o tym, co się działo, byli bici. Pojawiali się u nich napastnicy mówiący co wiedzą i jakie mają na to dowody, po czym bili te osoby i były one wyrzucane z organizacji.

– Kto był obecny podczas ataku na członków KKE (Komunistyczna Partia Grecji) w Perama?

– To ci sami ludzie którzy przyczynili się do tego zabójstwa. Grupa z Nikei. Wiem to od świadków którzy widzieli ich w obu miejscach. Mówię o 150 osobach którzy opuściły tę grupę.

Źródło oryginalne: blog.occupiedlondon.org

Źródło polskie: [Grecja w Ogniu](#)